

WKŁAD MICHAŁA JANKOWSKIEGO W ROZWÓJ BOTANIKI NA DALEKIM WSCHODZIE

Contribution of Michał Jankowski to knowledge of botany in Far East

Zygmunt CHARKIEWICZ, W. NIEDOŁUŻKO

Summary. At the times of partitioning of Poland Polish civilian conspirators organized an armed fighting for independence with the invaders. After the collapse of January insurrection (1863) in Russian partition, many of rebels were sent to exile. Among them was Polish naturalist Michał Jankowski (1843–1912), who spent eight years in Siberia as a deportee. When finished the period of exile, he settled in the Far East, where organized a model farm and introduced many new varieties of plants and live-stock. His herbarium and collections of birds and insects are of a great scientific value – they were frequently cited and used by later naturalists. Presented article summarizes his botanical activity and contribution to the development of botany in the Far East.

Key words: M. Jankowski, Far East, botany development.

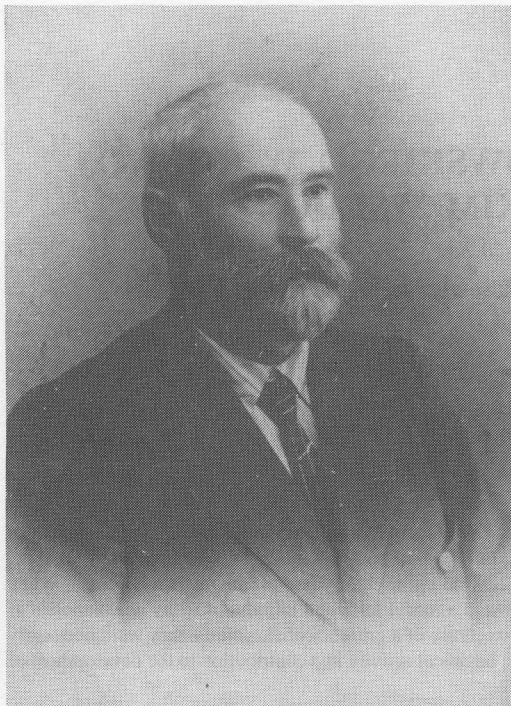
Prof. Z. Charkiewicz, W. Niedołuzko, Biologo-počviennyj Institut, pr. 100-letija Władywostoka, 690022 Władywostok, Rosja

W badaniu i zagospodarowaniu Syberii oraz rosyjskiego Dalekiego Wschodu w XIX w. dużą rolę odegrały niezamierzenie dwa nurty: wyzwoleńczy ruch Dekabrystów skierowany przeciw nieograniczonej władzy carskiej i narodo-wo-wyzwoleńczy ruch polskiego narodu w za-chorze rosyjskim. W związku z klęską tych ruchów, najwartościowisi oficerowie i część inteli-gencji zostali skazani na karę śmierci lub na zsyłkę i roboty katorżnicze.

Pionierska działalność oświatowa i gospo-darcza dekabrystów w Syberii jest dobrze znana. Natomiast bardzo niewiele wiadomo o działal-ności polskich katorżników i zesłańców na po-łudnie Dalekiego Wschodu. W ten właśnie rejon kierowała się w XIX wieku uwaga Rosji nasta-wionej na zagospodarowanie wybrzeży Oceanu Spokojnego po sprzedaniu Alaski po pomyśl-nych ekspedycjach G. Niewińskiego do ujścia Amuru, spławianiu Amurem drewna przez N.

Murajewa-Amurskiego oraz po założeniu miast Chabarowska i Władywostoku.

Na wybrzeżu Oceanu Spokojnego rozpoczęli w tym czasie swoją działalność polscy zesłańcy: zoolog B. Dybowski, geolodzy I. Czerski i A. Czekanowski, etnograf B. Piłsudski. Przyczynili się oni również do poznania flory Dalekiego Wschodu. Ich nazwiska, jako kolekcjonerów zbiorów botanicznych, zostały włączone do wy-kazu I. Borodina opublikowanego w 1908 r. Szczególne miejsce w poznaniu dalekowschod-niej flory przypada tu Michałowi Jankowskiemu. Był on wychowankiem pierwszej Wyższej Szkoły Rolniczej w Rosji – Gory-Goreckiej Szkoły Rolniczej, przeniesionej w 1863 r., po klęsce powstania styczniowego, z Białorusi do Sankt-Petersburga. Swoją działalność na Dale-kim Wschodzie rozpoczął Jankowski w 1872 r., po odbyciu zesłania na Sybir, w ekspedycji, pod-czas której badał faunę i florę Zabajkala i Przy-



Ryc. 1. Michał Jankowski 1843–1912.

Fig. 1. Michał Jankowski 1843–1912.

amuru pod kierunkiem prof. B. Dybowskiego. W 1873 r. kontynuowano badania w dolinie rzeki Arguń, a następnie ekspedycja dotarła do Amuru. W 1874 r. uczeni pracowali na rzece Ussuri i jeziorze Chanka. W 1875 r. ekspedycja Dybowskiego działała w zatoce Strelók, naprzeciwko wyspy Putiatin i wróciła do Irkucka z końcem 1875 r. (Borodin 1908).

Zachwycony bogactwem i różnorodnością przyrody Przemyrza (Primorja), Jankowski w 1874 r. przenosi się do Władywostoku. Rozpoczyna tam wydobywanie złota na wyspie Askold w zatoce Piotra Wielkiego na Morzu Japońskim i równocześnie prowadzi wyjątkowo wszechstronną działalność badawczą. Interesuje go cały wachlarz zagadnień przyrodniczych obejmujący: geologię, meteorologię, archeologię, zoologię, botanikę a także hodowlę zwierząt i roślin, oraz ochronę przyrody. Ta wszechstronność ukazuje nam Jankowskiego nie tylko jako badacza-encyklopedystę, ale także jako wspaniałego

gospodarza, odważnego i odnoszącego sukcesy przedsiębiorcę, człowieka o cechach tak bardzo potrzebnych wówczas Rosjanom. Nie można przy tym zapominać, że wszystkiego dokonywał w warunkach niezmiennie trudnych. Nierzadko musiał z bronią w ręku bronić kraju, który stał się jego ojczyzną, przed bandytami – chunchuzami, którzy napadali na miejscową ludność i rabowali jej mienie.

Wybitny badacz świata roślin Dalekiego Wschodu, (późniejszy prezes Akademii Nauk ZSRR) W. Komarow, który znał Jankowskiego osobiście i korzystał z jego zbiorów roślin, w swojej bibliografii o florze i roślinności Dalekiego Wschodu (Komarow, 1928) pod numerem 1143 cytuje publikowaną pracę Jankowskiego poświęconą wyspie Askold. Należy zauważyć, że jest to jedna z 1226 publikacji z całego regionu dalekowschodniego, powstałych podczas niemal 200-letniego okresu botanicznych badań, poczynając od P. Kraszeninnikowa.

W krótkim artykule opublikowanym w 1881 r., zatytułowanym *Wyspa Askold*, Jankowski daje wyczerpującą charakterystykę wyspy dotyczącą geologii, orografii, hydrologii, botaniki i zoologii. Szczególną uwagę poświęca wpływowi wydobywania złota i myślistwa na przyrodę wyspy. Autor zaznacza, że wyspę porasta gęsty las, z powodu czego Chińczycy nazywają ją „czin-dan” – zieloną wyspą. Tu występują prawie wszystkie gatunki drzew liściastych i krzewów, właściwych bogatej florze kraju Południowo-Ussuryjskiego. Z iglastych wymieniono tu świerk (prawdopodobnie jest to jodła nadmorska *Abies holophylla* Maxim., przez wielu botaników nie wyodrębniana z rodzaju *Picea*) i jako rzadkość – reliktowy gatunek cisa *Taxus cuspidata* Sieb et Zucc., który osiąga średnicę pnia około 70 cm. Obecnie ten dalekowschodni cis jest bardzo rzadki i jako taki został umieszczony w czerwonej księdze Federacji Rosyjskiej. Jankowski opisał gospodarcze walory drewna cisa, które przyczyniły się do jego wyćpienia. Ze świata zwierzęcego opisuje jelenia plamistego, a ze zwierząt morskich wspomina o foce *Phoca vitulina* L., która występowała wówczas w sku-

pieniach po kilkaset osobników. Wspomina też o uchacie (lwie morskim) *Eumetopias jubatus* Schreb.; w lecie bytowało na wyspie 20–30 osobników. Obecnie pojaw tego gatunku w zatoce Piotra Wielkiego jest niemal sensacją; uchateki bowiem przeniosły się od brzegów Przymorza (Primorja) daleko na północ i wschód. O docieklowości Jankowskiego jako uczonego świadczą przeprowadzone badania nad karmieniem uchatek morską kapustą i obserwacje nad połknięciem przez nie otoczków niekiedy o masie około 600 g. Według Jankowskiego, znajduwane w żołądku uchatek kamienie mogą spełniać pewną rolę podczas trawienia. W całości artykuł *Wyspa Askold* przynosi pierwszą kompleksową charakterystykę ekosystemu wyspy, uwzględniając procesy przyrodnicze i antropogenne oraz współdziałanie różnorodnych czynników. Za tę pracę Jankowski został nagrodzony srebrnym medalem Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego.

W 1879 r. Michał Jankowski otrzymał majątek ziemski między Zatoką Słowiańską i ujściem rzeki Sidemi na zachodnim brzegu Zatoki Amurskiej. Tu zakłada Słowiańską Fermę dla udoskonalenia miejscowych odmian bydła i koni. Tutaj zbiera rośliny i dzięki współpracy z K. Maksymowiczem (członkiem Akademii Nauk) – słynnym znawcą flory południa rosyjskiego Dalekiego Wschodu i Japonii – powstaje bogaty zielnik. Swoje zbiory Jankowski wysyłał do oznaczenia Maksymowiczowi do Sankt-Petersburga. Największą sławę wśród botaników Jankowski uzyskał za kolekcję zebraną w latach 1882–1883. Autor *Flory Mandżurii*, W. Komarow (1901, str. 68) pisał o tym zbiorze: *Główny zielnik Jankowskiego jest własnością Akademii Nauk, niemal pełny dublet znajduje się w muzeum we Władywostoku i niewiele okazów w zielniku Ogrodu Botanicznego. Zielnik Jankowskiego został zebrany w 1882 i 1883 r. w okolicach miejsca jego zamieszkania w pobliżu ujścia rzeki Sidemi i brzegu zatoki Amuru, na wyspie Askold i w górnym biegu rzeki Sidemi na granicy Chińskiej. Zielnik obejmuje 297 gatunków. Według I. Borodina (1908), petersburska część kolekcji*



Ryc. 2. Pomnik Michała Jankowskiego w Sidemi.

Fig. 2. Monument to Michał Jankowski in Sidemi.

składała się z 411 okazów. Zarówno te, jak i wcześniejsze zbiory z Obwodu Czytyńskiego i znad rzeki Amur i Przymorza oraz późniejsze zbiory z Przymorza (Primorja), obecnie znajdują się w Instytucie Botaniki im. W. Komarowa Rosyjskiej Akademii Nauk w Sankt-Petersburgu.

Nie wszystkie zbiory Jankowskiego zdążył oznaczyć K. Maksymowicz, który zmarł w 1891 roku. Te zbiory są skarbem botaniki; były wykorzystywane przez wielu uczonych i służą jako naukowe wzorce dla wielu pokoleń badaczy. Działalność botaniczną Jankowskiego uwieczniono m.in. w nazwie rośliny zebranej przez niego w Sidemi a opisaną przez badacza Arktyki, B. Gorodkowa (1927) – *Carex jankowskii* Gorodk. W Rosji turzycą ta rośnie w południowej części Okręgu Amurskiego, Kraju Chabarowskiego i Przymorskiego, w Chinach i w Korei.

Ze zbiorów Jankowskiego opisano jeszcze dwa nowe dla wiedzy gatunki. W 1892 r. A. Batalin opublikował opis nowego gatunku wiciokrzewu *Lonicera praeflorens* Batal. na podstawie dwóch okazów zebranych przez K. Maksymowicza w 1860 r. w okolicach Władywostoku (Port Mej) i na brzegu zatoki Briusa oraz na podstawie okazów zebranych przez Jankowskiego nad rzeką Sidemi. Przy opracowaniu rodzaju *Lonicera* dla *Flory ZSRR*, A. Pojarkowa właśnie ten ostatni okaz wybrała jako typ gatunku. W Rosji gatunek ten rośnie tylko na południu Kraju Przymorskiego, a poza jej granicami w Chinach, Korei i Japonii. W odróżnieniu od innych dziko rosnących wiciokrzewów Rosji, kwitnących po rozlistnieniu, *L. praeflorens* zakwita wczesną wiosną jeszcze przed rozwinięciem się liści. Zbite kwiatostany, złożone z jasnoróżowych kwiatów o delikatnym aromacie, zwisające ku dołowi jak lampki, nadają temu krzewowi, na tle ciemnej zieleni jodeł, bardzo delikatny wygląd. Czerwonopomarańczowe, z szaroniebieskim nalotem jadalne jagody dojrzewają w czerwcu. Ten dość rzadki gatunek krzewu zasługuje na ochronę i wykorzystanie w ogrodnictwie.

Wcześnie kwitnący wiciokrzew swoją biologią symbolizuje jak gdyby barwne życie Jankowskiego, którego rozkwit przypadł na lata młodości spędzone w Ojczyźnie, a owoce działalności dojrzały u schyłku życia, na przeciwnym brzegu kontynentu. Jakby współbrzmia z tym treść epitafium umieszczonego na wspaniałym pomniku postawionym Jankowskiemu, a wykonanym według projektu rzeźbiarza O. Kulieszy w 1991 r. w dawnym Sidemi (obecnie wieś Bezwerchowo w Rejonie Chasańskim Kraju Przymorskiego), gdzie Jankowski przeżył 20 lat. Wyryte są tam słowa: *On szlachcicem był w Polsce, katorżnikiem w Sybirze, znalazł przytułek i sławę w Kraju Ussuryjskim. Jego dzieło – przykład gospodarzom Ziemi.*

Ze zbiorów Jankowskiego opisano także inny nowy gatunek *Scrophularia maximowiczii* Gorchk., nazwany na cześć K. Maksymowicza (Gorszkowa, 1951). Typowy okaz tego gatunku

z etykietką „Sidemi, VII 1882, M. Jankowski”, podobnie jak typ wiciokrzewu *L. praeflorens*, znajduje się w głównym zielniku kraju, w Sankt-Petersburgu. Jest to również rzadka roślina, spokrewniona z trędownikami Altaju i Mandżurii, a w Rosji występująca tylko na południu Przymorza oraz w przygranicznych rejonach Chin.

Klasyczne stanowiska roślin i zwierząt, z których opisano nowe ich gatunki, są narodowym dziedzictwem kraju. Takie miejsca, jak dolina rzeki Narwa (Sidemi), powinny znajdować się pod ochroną. Zniszczenie lub utrata tych stanowisk powinny być uważane za przestępstwo przeciwko ludzkości i jej przyszłości.

Wciąż nowo opisywane gatunki ze zbiorów Jankowskiego weszły do *Flory ZSRR* (tomy 1–30, 1934–1964) i do dzieła *Rośliny naczyniowe rosyjskiego Dalekiego Wschodu* (tomy 1–5, wydawanie tomów jest kontynuowane). Nie wykluczone, że zbiory Jankowskiego przyczynią się w przyszłości do nowych botanicznych odkryć. Nie tylko obecnie, ale i w przyszłości będą one świadectwem, dokumentem, stanowisk wielu rzadkich gatunków, i będą przywozić na myśl troskliwego zbieracza, który myślą wybiegał w przyszłość.

Okazy Jankowskiego zostały również wykorzystane w *Herbarium Rosyjskiej Flory* wydawanym przez członka akademii S. Korżyńskiego. Do wydania wspomnianej pozycji, 50 arkuszy każdego gatunku użyto do wymiany ze zbiorami różnych zielników świata. Oprócz etykietek, którymi znakowano wzorce roślin, dodatkowo drukowano broszurę z nazwami gatunków, etykietkami z zielnika i uwagami krytycznymi. W każdym fascykułe (centurii) było po 100 ponumerowanych gatunków. Pierwszy fascykuł wydano w 1898 r. Obecnie tradycję tę kontynuuje Instytut Botaniczny im. W. Komarowa. W 1990 r. ukazał się 27 fascykuł. Od 1898 r. przygotowano i wysłano w świat okazy 7150 gatunków flory byłego ZSRR, w tym 700 gatunków flory Rosji z Dalekiego Wschodu.

Znalazły się tam m.in. zebrane przez Jankowskiego w okolicach Sidemi dwa gatunki: *Oxalis obtriangulata* Maxim. (zbiór w 1882 r.), i

Viola phalacrocarpa Maxim. (zbiór w 1887 r.), opisane wcześniej przez Maksymowicza. Gatunki te, wydane odpowiednio w centuriach VII (1911) i VI (1908), stały się własnością botaniki światowej. Typy tych roślin przechowywane są w Dalekowschodnim Regionalnym Zielniku Roślin Naczyniowych Instytutu Biologiczno-Gleboznawczego Oddziału Dalekowschodniego Rosyjskiej Akademii Nauk we Władywostoku. *Oxalis obtriangulata* to reliktowy gatunek, występuje w Rosji tylko na południu Kraju Chabrowskiego i w Przymorzu. *Viola phalacrocarpa* rośnie w Rosji tylko w Kraju Przymorskim. Oba te gatunki rosną ponadto w Chinach, Korei i Japonii.

Jankowski był zapalonym ochroniarzem, walczył o zachowanie i wzbogacanie bogactwa przyrody. Temu zagadnieniu poświęcił całe swe życie i wpoił ukochanie przyrody swoim dzieciom. Syn Jankowskiego, Aleksander, był uczestnikiem ekspedycji botanicznej 1897 r. pod kierownictwem W. Komarowa do Korei Północnej i Mandżurii i zebrał tam bogatą kolekcję owadów. Młodszy syn, Jerzy, chociaż był myśliwym, ostro występował przeciw bezmyślnemu niszczeniu przyrody.

Zwraca na siebie uwagę napisana z wielką pasją praca Jankowskiego o ochronie lasów, która została opublikowana we wznowionym ostatnio roczniku *Rubież* (nr 1 (863), 1992 r.). Współczesne wydarzenia związane z eksploatacją lasów w dorzeczach rzek Bikin, Koppi i Botezi podkreślają aktualność problemów ochrony przyrody, niepokojących Jankowskiego już 100 lat temu.

Jankowski założył plantacje miejscowych sosen na Przymorzu. Dotychczas utrzymują się one w Rejonie Chasańskim, w pobliżu Wypsy Gamowa. Prawdopodobnie to on wprowadził

niektóre obce drzewa i krzewy oraz zajął się kultywowaniem miejscowych gatunków: sosny koreańskiej zwanej także koreańskim cedrem, jodły pełnolistnej, jałowców, świerków i in. Obecnie prace te kontynuuje Ogród Botaniczny Dalekowschodniego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk. Jankowski zwracał uwagę społeczeństwa na niszczenie iglasto-liściastych lasów na południu Kraju Przymorskiego oraz proponował ograniczenie wyciętu drzew i zakładanie plantacji. Hodował dziko rosnący żeń-szeń. Jest to pierwsza próba zachowania zasobów genowych rzadkich roślin flory Dalekiego Wschodu, ważnych dla gospodarki.

Jankowski w Sidemi, a inni światlejsi mieszkańcy na sąsiednich obszarach, już na początku XX wieku kładli naukowo-praktyczne podstawy trwałego korzystania z przyrody w specyficznych warunkach Południowego Przymorza bez naruszania jej zasobów. Niestety, ich badania i praktyczne doświadczenia zostały zapomniane. Rozpoczęte przez Jankowskiego i A. Starcewa prace nad kontrolowaną hodowlą jelenia plamistego nie były kontynuowane; hodowla nadmiernej liczby tych zwierząt doprowadziła do degradacji roślinności na znacznych terenach, należących do tzw. radzieckich gospodarstw hodowlanych. Najbardziej ucierpiała wyspa Putiatin z unikatowym, wyspowym ekosystemem, która obfitowała w rzadkie gatunki roślin. Bardzo silny wypas spowodował tam całkowity zanik podszytu, co uniemożliwiło naturalne odnowienie lasu i doprowadziło do jego całkowitego zniszczenia, a także do bardzo silnej erozji gleby. Obecny stan wyspy Askold apeluje do sumienia człowieka, który przeciwstawił się przyrodzie, czym silnie naruszył jej niezmiennie prawa, jedność i harmonię.

Tłumaczenie: Tadeusz KAŻMIERCZAK